

Kary finansowe za hejtowanie czarnoskórego licealisty

26 lutego 2020

Na karę grzywny i zadośćuczynienia zostali skazani trzech uczniowie, którzy rok temu wyżywali się na czarnoskórym chłopcu – uczniu poznańskiego liceum, w ramach zemsty za jego poparcie dla strajkujących nauczycieli. Rodzice poszkodowanego zapowiedzieli zaskarżenie wyroku, wskazując, że jest zbyt łagodny.

Niamba został znieważony w styczniu 2019 roku, kiedy wraz z kolegami i koleżankami z I Liceum Ogólnokształcącego w Poznaniu poważył do zdjęcia z wyrazami solidarności ze strajkiem nauczycieli, który wówczas wisiał w powietrzu. W komentarzach pod publikacją na ten temat na portalu ePoznań.pl wylał się potok rasistowskich komentarzy skupiających się na jego kolorze skóry.

Dwóch sprawców wyraziło żal przed sądem i przeprosiło ofiarę, co wpłynęło na warunkowe umorzenie sprawy pod warunkiem zapłaty zadośćuczynienia. Marcin W., który pojawił się na sali rozpraw i przeprosił musi zapłacić 3 tysiące złotych. Tysiąc złotych na rzecz ofiary wpłaci Maciej T., który wysłał maila do pokrzywdzonego z wyrazami przeprosin. Wojciech S. jako jedyny nie wyraził skruchy. Jemu sąd wymierzył karę grzywny w wysokości 2 tys. złotych.

Doprowadzenie do skazania jest sukcesem Ośrodka Monitorowania Zachowań Rasistowskich i Ksenofobicznych, który sprawę nagłośnił i skierował zawiadomienie do organów ścigania.

Ojciec chłopca nie był zadowolony z wyroku. „Spodziewaliśmy się innego stosunku do całej sprawy. Chcieliśmy, żeby była to przestroga dla innych, żeby nie dopuszczali się oni takich czynów, chociażby dla zabawy i mieli świadomość, że wiąże się to z konsekwencjami. Społeczeństwo nie podchodzi do tego

tematu poważnie, a tego najbardziej byśmy chcieli” – tłumaczył, dodając, że właściwe byłoby skazanie na prace społeczne, w ramach których sprawcy uczyliby się szacunku do różnorodności.

Podobnego zdania jest adwokat powoda. „Będę namawiał mojego klienta żeby złożyć środek odwoławczy, bo nie do końca chodzi w tej sprawie o to, żeby kogoś przykładowie ukarać, ale żeby był to bodziec do tego, żeby nie było więcej takich sytuacji, bo wiemy jak dużo hejtu jest w Polsce. Ten wyrok taką przestrogą nie jest” – powiedział Artur Robaszyński, pełnomocnik pokrzywdzonego.

Solidarność z Niambą akcentowało grono pedagogiczne z I LO. „Kładziemy w szkole duży nacisk na naukę tolerancji. Tym bardziej dotknęło nas to, co spotkało Niambę. Pozytywne w całej tej sprawie jest to, że młodzież stanęła za nim murem. To świetny chłopak. Życzę każdemu, by miał takich rodziców i takie grono przyjaciół, którzy go otaczają” – powiedziała Hanna Synowiec-Rudawska, nauczycielka biologii i wychowawczyni Niamby.

Autorstwo: Piotr Nowak

Źródło: Strajk.eu